

JAK BUDOWAĆ RELACJE Z NAJBLIŻSZYMI

Drodzy Wychowankowie,

Wkrótce obchodzić będziemy Wszystkich Świętych to dzień, w którym w licznym gronie spotykamy się na cmentarzach, by uczcić pamięć tych, których nie ma już wśród nas. Stawiamy wówczas symboliczne znicze na znak, że nadal osoby, które odeszły są w naszych sercach i wciąż o nich pamiętamy. To cudowna tradycja, która umacnia więzi rodzinne, zmusza do refleksji nad przemijalnością ludzkiego życia, a także pomaga zrozumieć, jak cennym darem od losu są bliskie nam osoby, które towarzyszą nam w pokonywaniu naszej drogi życiowej.

Jednak w obecnym czasie wszechobecnej pandemii apeluję do Was, abyście wyprawę na cmentarz rozłożyli na inne dni tak, aby nie narażać siebie i innych na ryzyko rozprzestrzeniania się koronawirusa.

Zaplanujcie dzień 1 listopada na spotkania tylko w gronie najbliższej rodziny. Powspominajcie osoby, które już odeszły: ich specyficzne gesty, sposób mówienia, temperament, klimat, który wokół siebie roztaczały, itd.

W ten sposób najlepiej oddacie im hołd pielęgnując pamięć Waszych najbliższych. Ponieważ dobra materialne, które mamy przemijają, a to co zostanie w naszych serdach będzie z nami na zawsze.

Przy tej okazji parę ważnych rad, jak budować dobre relacje z najbliższymi tak, aby wszystkim dobrze się żyło, pamiętajcie:

Najprościej ujmując nasze relacje mają swój początek w naszych sercach, chodzi oczywiście o miłość - wiem, że głęboko w sercach bardzo kochacie swoich bliskich, chociaż nierzadko się kłócicie i w sumie bardzo często o bzdury!

Spróbujcie jednak popracować nad życzliwością wobec siebie zwłaszcza przy prostych codziennych sprawach.

Pożycz „coś” bratu, siostrze, gdy was o to prosi, pomagajcie rodzicom w codziennych obowiązkach, uwierzcie oni mają znacznie więcej na głowie niż Wy i proszę darujcie sobie teksty w stylu: „ja na świat się nie prosił-em/am....” albo “chcieli mieć dziecko to niech o nie dbają” to po prostu podłe, niesprawiedliwe i samolubne!

Ponieważ tak naprawdę bardzo się kochacie - więc postarajcie powstrzymać się od krytyki, kąśliwych uwag. Miłe słowo, wspólnie spędzony czas, aktywne słuchanie, szczerą rozmowa, trochę empatii, zainteresowanie sprawami rodzinnymi oraz troska o najbliższych jeszcze nikogo nie zabiła!

Za to za parę lat będziecie mieli miłe wspomnienia, o których warto będzie rozmawiać ☺

Z życzeniami cudownych wspomnień z najlepszych lat bez trosk młodości, która bardzo szybko przemija ☺

Alina Tyda ☺